

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty: W Lwowie bez dorę- żenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6— dostawą do domu . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7— Na prowincji z prze- syłką pocztową . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7— Za granicą mies. zł. 5.—, kwart. 15—	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłosze- niach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 10, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczą. o 50 proc. drożej
---	---	--	-------------------------------------	---

FRANCUSKA WIZYTA.

Jeszcze niektóre kina wyświetlają dodatki filmowe z pobytu min. Edena w Warszawie i Moskwie, kiedy z kolei przedstawiciela Francji gościć będziemy na ziemiach Polski. Podróż min. Laval'a przez Warszawę do Moskwy zwraca specjalną uwagę opinii publicznej w pierwszym etapie. Podpisanie umowy francusko-sowieckiej sprawie, że wizycie w Moskwie przypisywany jest jedynie charakter kurtuazyjny, podczas gdy w Warszawie spodziewa się niespokojna opinia świata że zostaną wyrównane wszystkie chropowatości, jakie narosły w przeciągu lat ostatnich na gładkiej doniedawna drodze przymierza polsko-francuskiego.

Na wzajemne zadrażnienie, jakie niezaprzeczenie istniało pomiędzy Warszawą i Paryżem złożyło się kilka elementów. Obok bezwzględnej polityki rządu francuskiego w stosunku do polskich robotników we Francji, któremu to zagadnieniem zajmujemy się oddzielnie, nie mała rolę odegrała prasa francuska.

Polska polityka zagraniczna, zorjentowana szybko, że szereg posunięć rządów francuskich wystawia nasze bezpieczeństwo na szwank, mając za sobą pełne zaufanie całego narodu, wykorzystwała sprzyjającą koniunkturę i z roli akompaniatora solisty francuskiego, odegrała samodzielnie partję p. n. paktu o nieagresji z Niemcami i Sowiecami. Nie trzeba nikogo przekonywać, że w polityce moment sentymentu nie odgrywa żadnego znaczenia. Tezę tę znakomicie potwierdziła francuska polityka zagraniczna, gubiąc bez skrępowań w projektach paktów czterech i paktów wschodnich interes swęj „siostrzycy” Polski. Polska bowiem tak długo była najukochańszą siostrą, póki pomiędzy Niemcami i Sowiecami istniały surowe gestje porozumienia, które dla Francji stanowiły wprost katastrofę i póki nie można było marzyć o jakimkolwiek porozumieniu Paryża z Moskwą. Wtedy Polska, leżąca ze swą silną armją pomiędzy wrogami Francji była istotnie przesunięciem granicy francuskiej nad Wisłę.

Kiedy jednak francuski bourgeois zapomnieli o stratach na pożyczce rosyjskiej, kiedy z drugiej strony Sowieci wyrzekli się rozpalenia światowej rewolucji, budując socjalizm w granicach dawnej Rosji — ochłody uczucia siostrzane.

Samodzielność Polski — następstwo francuskiego chłodu rozpętało burzę w prasie francuskiej. Obok zwykłych notatek p. t. „Bandits polonais” ukazywały się co dnia artykuły czołowych publicystów, mające na celu zastraszenie opinii polskiej przed samodzielnością. Wierząc wszystkiemu, co było napisane, wydawać się mogło, że niepodległość nasza nie została przez nas samych wywalczona, że powstanie Polski nie było koniecznością w układzie stosunków europejskich, że należy być otrzymaniśmy tak sobie, w prezencie od szczodrego kuzyna.

Zdenerwowaniu prasy zagranicznej towarzyszył spokój i godność polskiej polityki zagranicznej. Pierzchnąć więc musiały płonne nadzieje, że się przelekniami i wyrzeczemy się samodzielności. Uzyskaliśmy głos, jako partner równy i z głosu tego nie zrezygnujemy. Gwarancji naszego bezpieczeństwa szukać będziemy nie w przedpokojach ministerstw spraw za-

Kategoryczne oświadczenie kancl. Hitlera w sprawie paktu wschodniego.

Londyn, 10 V. (PAT.) Amerykańskie czasopismo „Literary Digest” zamieszcza wywiad znanego publicysty amerykańskiego Prię Bella z kanclerzem Hitlerem, który kategorycznie odrzucił propozycje zawarcia paktu wzajemnej pomocy w Europie wschodniej. Kanclerz oświadczył m. in. co następuje:

„Pod żadnym pozorem Niemcy nie walczyłyby z bolszewikami, raczej po-

wiesiłbym się, niż podpisałbym tego rodzaju pakt. Nie istnieje takie zagadnienie terytorjalne, dla którego Niemcy wszczęłyby wojnę. Zrezygnowaliśmy ze wszystkich tego rodzaju zamiarów. Odczuwamy oczywiście więzy sympatii i braterstwa krwi z naszymi rodakami poza granicami Niemiec, ale dla ich korzyści nie będziemy prowadzić wojny. Zaznaczając, że Europa jest zamalą dla pro-

wadzenia wojny w obliczu nowoczesnych zdobyczy techniki wojennej, kanclerz Hitler podkreślił wolę Niemiec utrzymania pokoju i zwrócił uwagę na porozumienie z Polską. Ten traktat pokoju, oświadczył kanclerz nie był zawarty pod przymusem, a Liga Narodów nie wpłynęła nań w żadnym stopniu.

Minister Laval w drodze do Warszawy.

Paryż, 10 V. (PAT.) Wczoraj o godz. 19 odjechał do Warszawy i Moskwy min. Piotr Laval, w towarzystwie swej córki, panny Jose Laval, gen. sekretarza Quai d'Orsay Legera i szefa gabinetu Richata. Tym samym powożącym odjechało do Warszawy kilkunastu dziennikarzy francuskich, którzy towarzyszyć będą min. Laval'owi w jego podróży.

ZMIANA PROGRAMU.

Warszawa, 10 V. (PAT.) W programie pobytu min. Laval'a w Warszawie zaszła zmiana, gdyż Marszałek Piłsudski ze względu na zły stan zdrowia i opinię lekarzy, nie będzie mógł odbyć z min. Laval'em zamierzonej konferencji.

Paryż, 10 V. (PAT.) Oświadczenie ambasady sowieckiej, że gotowa jest udzielić wiz wszystkim dziennikarzom, pragnącym towarzyszyć min. Laval'owi w jego podróży do Moskwy, nie wyczerpała incydentu. Zarówno „Le Journal”, jak i „Matin”, których przedstawicielom pierwotnie odmówiono wiz dla ich współpracowników, postanowiły w dalszym ciągu nie wysłać swych sprawozdawców do ZSSR. „Matin” dziękuje dziennikom paryskim za ich solidarność, znacząc, że stanowcza postawa prasy francuskiej spowodowała, iż protest przeciwko metodom sowieckim został należycie zrozumiany. Dziennik oświadcza dalej, że wobec stanowiska, jakie zajęła większość dzienników francuskich, min. Laval'owi groziło, że towarzyszyć mu będzie jedynie przedstawiciel oficjalnej agencji telegraficznej Havasa. W tych warunkach zrozumiałą jest interwencja i cofnięcie pierwotnej decyzji przez rząd sowiecki. „Matin” zapowiada, że jego współpracownik towarzyszyć będzie min. Laval'owi tylko do granicy polsko-sowieckiej. Podobnie stanowisko zajęł również „Journal”.

Pisma paryskie żywo omawiają podróż min. Laval'a do Polski. „Excelsior” zaznacza, że poza omawianiem traktatu francusko-sowieckiego i wyników obrad rzymskich, przedmio-

tem rozmów min. Laval'a w Warszawie będzie całokształt stosunków polsko-francuskich. „Quotidien” wyraża przekonanie, że Laval będzie omawiał z kierownikami polityki polskiej układ francusko-sowiecki. Podróż Laval'a do Polski będzie miała doniosłe znaczenie. „Figaro” podkreśla również, że min. Laval udzieli w Warszawie dokładnych informacji o układzie francusko-sowieckim. „Information” twierdzi, że chociaż między dyplomacją polską a francuską od kilku miesięcy istnieją godne ubolewania tarcia, to jednak sojusz z Polską posiada duże znaczenie dla polityki francuskiej.

POWITANIE W BERLINIE

Berlin, 10 V. (PAT.) Francuski minister spraw zagranicznych Laval w czasie krótkiego postoju w drodze do Warszawy, oświadczył przedstawicielowi PAT-a. Niech pan powie, że „cieszę się bardzo, że jadę do Polski i będę mógł widzieć mych przyjaciół polskich”. O godz. 8'35 pociąg wiozący ministra Laval'a zjechał na dworzec w Zoo. Ministra powitali na dworcu ambasador francuski Francois Poncet, w imieniu urzędu dla spraw zagranicznych Rzeszy radca legacyjny Rintelen, obecny był również ambasador sowiecki, oraz grono dziennikarzy.

Niektórzy dziennikarze francuscy towarzyszący min. Laval'owi, w związku ze znanym incydentem odmówienia wiz sowieckich, udają się tylko do Polski.

O godz. 9'14 min. Laval wraz z towarzyszącymi mu osobami odjechał w dalszą drogę do Warszawy.

GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ.

Berlin, 10 V. (PAT.) Cała dzisiejsza prasa podaje na naczelnych miejscach wiadomości o podróży Laval'a do Warszawy. Na pierwszej stronie zamieszczają wszystkie dzienniki wiadomość o odwołaniu wizyty min. Laval'a u Marszałka Piłsudskiego. Prasa zamieszcza również obszernie cytaty i artykuły Janusza Radziwiłła, drukowane we wczorajszym Czasie, komentując go jako dowód, że strona polska nie żywi żadnych iluzji co do wizyty francuskiej w Warszawie.

Dyskusja nad projektem ordynacji wyborczej.

Warszawa, 10 V. (PAT.) Przez cały dzień wczorajszy obradowały w Sejmie w lokalu klubu BBWR, połączone grupy konstytucyjne sejmowa i senacka Bezpartyjnego Bloku, nad projektem nowych ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu. Obrady poświęcone były dokładnemu omówieniu głównych tekstów ordynacji wyborczych, które referował poseł Podolski. Dziś odbędzie się dalszy ciąg obrad.

Sowieci pogniwiali się na Litwę.

Paryż, 10 V. (PAT.) „Le Petit Journal” zamieszcza depezę z Tallina do nosząca, że rząd ZSSR, wycofał swą propozycję zawarcia paktu wzajemnej pomocy sowiecko-litewskiego z dnia 6 kwietnia b. r. gdyż rząd litewski wykazał mało pośpiechu w odpowiedzi na tę propozycję.

Bezrobocie we Francji i w Niemczech.

Paryż, 10 V. (PAT.) Liczba bezrobotnych we Francji uległa zmniejszeniu o 6.820 osób i wynosi obecnie 507.000 osób.

Berlin, 10 V. (PAT.) Ilość bezrobotnych w końcu kwietnia b. r. wynosiła 2.234.000 osób czyli o 168.000 mniej niż w marcu b. r.

Podziękowanie króla Jerzego

Londyn, 10 V. (PAT.) Odpowiadając na adresy wystosowane przez obie Izby parlamentarne, król podziękował za słowa przywiązania i oddania w stosunku do osoby i całej rodziny królewskiej i oświadczył m. in. Za naszych dni, gdy niepokoje i groźby wojenne są na porządku dziennym, możemy być wdzięczni, że ład i pokój panują jednak w wielkiej części świata i że pod naszym sztandarem swobody tyle milionów ludzi ma zapewniony swój chleb powszedni na odległych ziemiach, nie potrzebując się obawiać nikogo. Jest dla mnie źródłem dumy i zadowolenia, że cała ta harmonja naszego systemu parlamentarnego z naszą monarchją konstytucyjną, przetrwała ciosy, które w ciągu ostatnich lat niszczyły inne kraje i ustroje. Uczucie niepewności i brak zaufania unosiły się wszędzie, jak cień nad wysiłkami ludzkości. Zdołaliśmy jednak posunąć się naprzód dzięki rzeczywistej dobrej woli, ostrożności i wytrwałości naszego narodu. Dziś już kraj doszedł do takiego stopnia rozwoju, że może z ufnością patrzeć w przyszłość.

IWONICZ-ZDROJ
Zł. 153 ryczałt 3-tygodniowy
Zadajcie prospektów.

granicznych, lecz we własnej sile i rozumie politycznym.

Wizyta ministra Laval'a jest, jak sądzimy, przypieczętowaniem poglądu, że Francja i Polska mają wspólne interesy pokoju w Europie i w imię ich, będą słyły ręka w rękę. Interesy te wynikają także z położenia geogra-

ficznego, w jakim się znajdujemy i które predystynuje nas na najbliższe go sojusznika Francji. Omówieniu i uzgodnieniu polityki zagranicznej obu państw bez szkodliwych sugestji, poświęcone będą rozmowy min. Laval'a z naszymi kierownikami Państwa.

Q.

Wiadomości bieżące.

10

maja 1935

Piątek

Izydora r.

Jutro: Mamerta p.
Wschód słońca 3:52
Zachód " 19:14

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 19.30 „Opera w kratkę”.
Sobota godz. 19.30 „Opera w kratkę”.
Niedziela godz. 15.30 „Krzyk”. — Godz.
19.30 „Opera w kratkę”.
Poniedziałek godz. 19.30 „Opera w kras-
tkę”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 19.30 „Teorja Einsteina”.
Sobota godz. 19.30 „Teorja Einsteina”.
Niedziela godz. 19.30 „Teorja Einsteina”.
Poniedziałek godz. 19.30 „Teorja Ein-
steina”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Niedokończona symfonia”.
ATLANTIC: „Dziewczęta w mundur-
kach”.
CASINO: „Mężowie do wyboru”.
CHIMERA: „Roześmiane oczy” z Shir-
ley Temple.
COLOSSEUM: „W sidłach szantażysty”
oraz rewja.
GRAZYNA: „Antek Policmajster”.
KOPERNIK: „Bał w Savoyu”.
MARYSIENKA: „Zyd Süß”.
MUZA: „Dwaj hultaje”.
PALACE: „A. B. C. miłości” — Dym-
sza, Krukowski, Lawiński.
PAN: „Ich noce”.
PAX: „Drewniane krzyże” oraz tygo-
dnik PATa.
RAJ: „Świat się śmieje”.
STYLOWY: „Zmiana serc” oraz rewja.
SWIT: „Burza o brzasku”.
UCIECHA: „Szpieg Nr. 13” oraz rewja.— Teatr Wielki. Dziś o godz. 7.30 wie-
czorem komedia muzyczna „Opera w kras-
tkę” R. Niewiarowicza z muzyką A. Her-
melina i J. Munda i tekstami E. Hardta.
Wystawa przygotowana przez Otto Rexa,
reżyserja Wacława Radulskiego. Kierowni-
ctwo choreograficzne baletmistrza Konrada
Ostrowskiego. W wykonaniu widowniska
udział biorą pp.: Krzywicka, Matusiakó-
wna, Pitołajówna, oraz pp. Brochwicz,
Dorwski, Jaśkiewicz, Kordowski, Krzemię-
ski, Leliwa, Lewicki, Michulowicz, Niewia-
rowicz, Ptaszkiewicz, Włóckowski i inni.— Teatr Rozmaitości. „Teorja Einsteina”
komedia A. Cwojdzńskiego odegrana zo-
stanie dzisiaj w Teatrze Rozmaitości o go-
dzinie 19.30. Reżyserja Br. Dąbrowskiego.
Jutro „Teorja Einsteina”.— Niedzielną popołudniówka w Teatrze
Wielkim. W niedzielę 12 bm. o godz. 7.30
w Teatrze Wielkim sztuka de Stefani i Ce-
rio „Krzyk”.

KOMUNIKATY.

— Zwyczajne walne zgromadzenie człon-
ków Zaw. Związku Literatów Polskich od-
będzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 10
przedpołudniem w parterowej sali kurso-
wej Miejskiego Muzeum Przem. Art., ul.
Hetmańska 20 (wejście od ul. Dzieduszy-
ckich przez bramę Tow. Przyjaciół Sztuki
i przez podwórze do Tow. Fotograficzne-
go). Na porządku obrad m. in. wybór Za-
rządu i ważna sprawa reorganizacji Związ-
ków Zawodowych Literatów Polskich na
podstawie nowego, przez Związek war-
szawski w skrajnie centralistycznym duchu
proponowanego statutu.

KRONIKA MIEJSKA.

Święto narodowe w Rumunji. Z
okazji święta narodowego rumuńskie
go odbyło się dziś w Katedrze uro-
czyste nabożeństwo, w którym wzięli
udział konsul rumuński p. Gallin, wi-
cewojewoda Sochański, płk. Bitner,
starosta Klimow, prezydent m. Dro-
janowski i w. in.Zjazd prezesów Sądów Okręgowych
Apelacji lwowskiej. Dnia 10 i
11 b. m. odbywają się obrady preze-
sów Sądów okręgowych Apelacji lwo-
wskiej. Prezes Sądu Apelacyjnego dr.
Zieliński i wiceprezes Ojak omawiają
sprawy administracyjne i personalne,
zaś wiceprezes dr. Żarski sprawy wi-
zytacji Sądów i zażaleń stron. Dnia
11 b. m. wiceprezesi Zubrzycki i Gerst-
man omówią sprawy z zakresu usta-
wodawstwa karnego i cywilnego.Ruch służbowy w Kuratorjum
szkolnym lwowskim. P. Minister oś-
wiaty powierzył dr. Janinie Oroszów-
wie nauczycielce w Państwowej
Szkołe zawodowej żeńskiej we Lwo-
wie pełnienie obowiązków wizytatora
szkół w Kuratorjum szkolnym lwo-
wskim.P. Minister oświaty przeniósł Eu-
genjusza Balańskiego, wizytatora
szkół w Kuratorjum szkolnym lwo-
wskim na równorzędne stanowisko
do Krakowa.Konferencja w sprawie zaległości
podatkowych. Dnia 8 b. m. odbyło

Święto narodu rumuńskiego.

Dzień 10 maja, jest dniem podnio-
słego nastroju na ziemiach rumuń-
skich — to święto całego narodu —
to wielokrotne wspomnienie wielkich
zdarzeń państwowych.Pierwszy wielki dzień 10 maja w
Rumunji w roku 1866, był dniem
wstąpienia na tron założyciela obec-
nej dynastji Karola I. Wielki talent
rządzenia i usilna praca księcia Ka-
rola przekształciły Rumunję w nowo-
czesne państwo.W r. 1877 zagrażała Rumunji inwa-
zja rosyjska lub turecka, względnie
rozegranie się na terytorjum Rumunji
wojny rosyjsko - niemieckiej i wtedy
to niebezpieczeństwo zostało zażegna-
ne przez ogłoszenie niepodległości
Rumunji od Turcji w dniu 10 maja
1877. Ten rok jest również czasem
zwycięskich walk i pierwszych wiel-
kich tryumfów nowoczesnej armji ru-
muńskiej, do pomocy której apeluje
nawet potężna Rosja.Od epoki wojny rumuńsko-turec-
kiej był już tylko jeden krok w za-
manifestowaniu na zewnątrz zdobytego stanowiska, a stało się to w pamię-
tny dzień 10 maja 1881, kiedy Rumu-
nja staje się królestwem a Karol I.
koronuje się jako pierwszy król ru-
muński.Po ciężkich próbach i zmaganiach
w czasie wielkiej wojny wyprowadził
bohaterski monarcha i dzielna armja
rumuńska naród i kraj z poniżenia
przez Niemców do odzyskania i zje-
dnoczenia wszystkich ziem rumuń-
skich.I znów w dniu 10 maja 1923 w Al-
ba Julia król Ferdynad i królowa Mar-
ja koronują się jako król i królowa
wielkiej zjednoczonej Rumunji.Gdy więc w dniu dzisiejszym tam
zagranicą rozdzwoni się kraj rumuń-
ski radością i weselem całego narodu,
najlepsze życzenia Polski towarzyszyć
będą tym uroczystościom, bo Polska
ocenia należycie wartość takiego sąsia-
da i przyjaciela, jakim jest Rumunja
i pragnie, aby naród rumuński wyszedł
zwycięsko z trudności, jakie ma do
pokonania i realizował pomyślnie
dzieło rozbudowy swego państwa.

Nowy rozkład jazdy pociągów.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
we Lwowie komunikuje, że o północy z
14 na 15 maja br. wchodzi w życie na ca-
łej sieci PKP. nowy rozkład jazdy pocią-
gów. W porównaniu z dotychczasowym
zawiera nowy rozkład jazdy następujące
znaczące zmiany w ruchu pasażerskim:
Na linii Rzeszów—Lwów i Rozwadow—
Przeworsk:Pociągi pospieszne Warszawa—Lwów Nr
101 (Warszawa Główna odejście 23.05
Lwów przyście 7.15) i Nr. 102 (Lwów o-
dejście 23.40 Warszawa Główna przyście
7.34) prowadzone będą od 15 maja br.
przez Rozwadow — Skarżysko — Radom,
natomiast pociągi pospieszne Nr. 901 (War-
szawa Główna odejście 15.30, Lwów przy-
ście 23.35) i Nr. 902 (Lwów odejście 15.10,
Warszawa Główna przyście 23.10) prowa-
dzone będą nadal przez Rozwadow—Lu-
blin—Dęblin.Bieg pociągu osobowego Nr. 24 (Lwów
odejście 4.55) przedłużono do Katowic,
zaś pociąg osobowy Nr. 21 (Lwów przy-
ście 16.48) będzie kursował między Pozna-
niem i Lwowem.Celem umożliwienia letnikom i turystom
dogodnego przejazdu z Warszawy i Lwo-
wa w dolinę Prutu i z powrotem, wpro-
wadzono w okresach wzmożonego ruchu
między Warszawą i Worochtą pociągi o-
sobowe przyspieszone Nr 9911 (Warsza-
wa Gł. odejście 21.00, Worochta przyście
12.10) i Nr. 9912 (Worochta odejście 16.33,
Warszawa Gł. przyście 6.13).W nowym rozkładzie jazdy uzyskano
dogodne połączenia we Lwowie od pocią-
gów pospiesznych Nr. 303 z Krakowa i
Nr. 901 z Warszawy do pociągu osobowe-
go Nr. 1715 do Stryja i Borysławia, a w
okresie letnim także do Ławocznego, na-
stępnie do pociągu pospiesznego Nr. 101
z Warszawy do pociągu osobowego Nr.
1711 do Stryja, Ławocznego i Borysławia.Pociąg osobowy Nr. 426 według starego
rozkładu jazdy Lwów odejście 21.30 bę-
dzie kursował w nocy z 14 na 15 maja
tylko do Rozwadowa. Pociąg osobowy Nr.
32 w nocy z 14 na 15 maja br. nie będzie
kursował pomiędzy Radymnem i Rzeszo-
wem.Na linii Lwów—Grigore Ghica Voda:
Bieg dotychczasowego pociągu osobo-
wego Nr. 912 Sniatyn—Warszawa, prze-
dłużono z Grigore Ghica Voda, gdzie u-
zyskał dogodne połączenie z Czerniowiec
i Bukaresztu.Na linii Lwów—Podwołoczyska:
W związku z wcześniejszym przyjazdem
do Lwowa pociągu pospiesznego Nr. 101
z Warszawy, odchodzić będzie pociąg Nr.
211 ze Lwowa o 20 min. wcześniej tj. 7.40.Celem uzyskania połączenia we Lwowie
do pociągu pospiesznego Nr. 304 w kie-
runku Krakowa, Pragi, Wiednia i Berlina,
przyprawiono pociąg osobowy Nr. 216
do Lwowa o 85 minut wcześniej tj. o go-
dzinie 6.00.się pod przewodnictwem prezesa dr.
Szarskiego posiedzenie Komisji Pos-
datkowej Izby przemysłowo - handlo-
wej we Lwowie. Na posiedzeniu tem
p. r. Wrzoś zreferował i objaśnił
przepisy Rozporządzenia Ministra
Skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 r. o
ulgach w spłacie zaległości podatkow-
ych. Po referacie zarówno p. dy-
rektor Greger, jak i p. r. Wrzoś udzie-
lali szczegółowych wyjaśnień w kwe-
stjach, dotyczących się omawianego roz-
porządzenia. Na tem posiedzeniu Ko-
misji podatkowej dokonany został wy-
bór przewodniczącego Komisji w oso-
bie r. dr. Jana Ruckera, oraz zastępcy
w osobie r. Szymona Ulama.Podarek dla króla Jugosławji. Stu-
dent 8 klasy gimnazjalnej Andrzej
Bieńkowski, syn znanego przemysłow-
ca dr. inż. Bieńkowskiego, skonstru-
ował model samolotu myśliwskiego
go typu „Abatros 3”, wielkości 1/4
normalnego samolotu, który ofiaro-
wał królowi Piotrowi jugosłowiańskie-
mu, jako symbol zainteresowania się
młodzieży polskiej Jugosławją. Kon-
strukcja tego modelu trwała dwa lata.
Jest on zbudowany z oryginal-
nych części. Posiada elektryczny mo-
tor i oświetlenie. Konsul Jugosła-
wji we Lwowie zawiadomił o powyż-
szym marszałka dworu królewskiego
w Belgradzie i postanowił przed-
wysłaniem tego modelu do Jugosła-
wji, wystawić go od piątku 10 b. m.
na wystawie jugosłowiańskiej w ca-
łach „Skizu” (Pasaż Mikolascha).Zgromadzenie bezrobotnych. Wczo-
raj w jednej ze sal w gmachu Skarbu
ka odbyło się zebranie około 300 o-
sób pozbawionych mieszkania lub
tych, którym eksmisja grozi w najbliż-
szym czasie, a niemających żadnych
widoków na otrzymanie nowego mie-
szkania. Kilku z uczestników wygło-siło referaty, mające na celu zorgani-
zowanie wspólnej akcji ratunkowej.
Omawiano również fatalne stosunki
mieszkaniowe w barakach dla bezdo-
mnych przy ul. Pełtewnej.Skazanie komunisty. W wyniku roz-
prawy przeciwko Aronowi Seiferowi,
oskarżonemu o działalność komunisty-
czną zapadł wyrok skazujący go na
5 lat więzienia. Za nienależyte za-
chowanie się w sądzie Zajcher skaza-
ny został wyjątkowo na 2 tygodnie
ciemnicy.Tragiczna jazda na gapę. Wczoraj
wieczorem za stacją Barszczowice
wpadł pod koła pociągu Władysław
Kotkowski lat 23 z Zadwórze, który
usiłował dostać się do Brodów bez
biletu. W obawie przed kondukto-
rem Kotkowski usiłował zbiec do na-
stępnej wagonu, przyczem wpadł
między zderzaki i doznał złamania
podstawy czaszki.

ZE ŚWIATA.

Wielki pożar. W miejscowości Tar-
gu Sulitza Rumunja pożar zniszczył
160 domów i magazyn zbożowy. Po-
żar wybuchł w nocy i wskutek wie-
jącego wiatru, przeczucił się z szalo-
ną szybkością, uniemożliwiając ak-
cję ratunkową. Jeszcze o godz. 12 w
południe oddziały straży ogniowej
przybyły z sąsiednich miejscowości,
starały się ogień zlokalizować. Straty
wynoszą setki milionów lei. Miasto
Sulitza uległo niemal doszczętnemu
zniszczeniu. Ofiar w ludziach na
szczęście nie było.Katastrofa na rzece. Donoszą z Ko-
lumbji, że na rzece Rio Magdalena w
poblizu miejscowości Quatro Bocas,
zatonięła wielka łódź, wioząca 80 pa-
sażerów. Utonęło przytem 15 osób.

Z TEATRU WIELKIEGO.

„Opera w kratkę”.

Farsa muzyczna w 3 aktach z prologiem;
libretto Niewiarowicza, tekst piosenek Har-
ta, muzyka J. Munda i A. Hermelina.Libretto da się streścić w ten sposób:
prolog to satyra na dzisiejsze warunki ży-
wotności opery z akcją na stosunki lwow-
skie. Docinki w stronę prezydium m. Lwo-
wa nie są wcale na miejscu. Wiemy bo-
wiem dobrze, iż gmina m. hojnie subwen-
cjonowała Towarz. Miłośników opery, a
tylko nieudolność zarządu jego doprowa-
dziła do katastrofy. Tyle tylko dla sprostos-
wania sprawy opery lwowskiej!W dalszym ciągu libretto kreśli, jak dy-
rektor teatru po skrachowaniu opery kom-
pletuje zespół rewji objazdowej, a w koń-
cu skrachowanie także rewji. Niektóre u-
datne szczegóły, jak więzien, który posiada
piękny głos tenorowy i tańce usiłują zain-
teresować słuchacza wzgl. widza.Powiedział ktoś, że dobre libretto, to
połowa powodzenia sztuki muzycznej, a
resztę powinny dać muzyka i wykonanie.
Po skróceniu rozwlekłego drugiego aktu
oraz przyspieszeniu tempa gry farsy, sztu-
ka „Opera w kratkę” mogłaby dla swego
libretta zainteresować szczególnie zyczli-
wie dla tej lwowskiej spółki literacko-mu-
zycznej usposobionych słuchaczy.Za stronę muzyczną odpowiadają pp.
Hermelin i Mund, dwaj na lwowskim te-
renie wybitni muzycy. Hermelin to dosko-
nały pianista, którego zalety artystyczne
zawsze wysoko cenimy, zwłaszcza gdy od-
twarza muzykę dobrą. Munda karjera ar-
tystyczna kroczy naprzód siódmiomilowym
krokiem. Zrazu skrzypek ork. operowej,
potem kapelmistrz operetki wzgl. komedji
muzycznej, następnie debiutuje jako kom-
pozytor na koncercie Filh. Lwow., a osta-
tnio też jako twórca muzyki scenicznej. A
więc pierwszorzędna karjera artystyczna.
Szczercze i krótko się streszczając, powiem,
że p. Hermelina wolę jako pianistę, a p.
Munda jako kompozytora suit y tanecznej.
Dobrze są użyte liczne wyjątki z oper Bi-
zeta, Halevy'ego, Gounoda, Verdiego i
Wagnera. Są to może najpiękniejsze chwile,
lecz zarazem wywołują smutne wspo-
mnienia dawnych czasów opery lwowskiej.Wykonanie uważać można za staranne.
Z wykonawców na czele wymienić należy
p. Matusiakównę. Jej aparycja, dialog i
ruchy sceniczne wnoszą w sztukę życie.
Ponadto zasługują na uznanie pp. Krzyw-
icka, Leliwa, Włóckowski, Krzemięński,
Niewiarowicz (ładny śpiew) Jaśkiewicz,
Michulowicz, oraz tańce pp. Pitołajówny
i Matusiakówny. Reżyserja p. Radulskiego
i dekoracje p. Rexa spotkały się z uzna-
niem.Przedstawienie skończyło się wcześniej,
bo po godzinie 10-tej. G.Temperatura we Lwowie wynosiła
dziś o godz. 7 rano +7'3, ciśn. atm.
738'44. O godz. 13 temp. +14'0, ciśn.
atm. 736'82. Wczoraj wieczorem o g.
21 temp. +7'6.Wielkie zebranie „Tygodnia
L. O. P. P.”.Pod przewodnictwem wiceprezesa Okrę-
gu Woj. LOPP. prof. inż. Zipsera odbyło
się w sali seynowej Urzędu Wojewódzkiego
zebranie obywatelskie, poświęcone „XII.
Tygodniowi LOPP.” przy bardzo licznych
udziale przedstawicieli władz cywilnych i
wojskowych, duchowieństwa, organizacji i
stowarzyszeń.Zebranie zagał rektor Zipsea, podkreśla-
jąc prace LOPP. dokonane w r. ubiegłym,
jej ważność w rozwoju lotnictwa polskie-
go i przygotowaniu obrony przeciwlotni-
czogazowej społeczeństwa.Komitet Wykonawczy „XII. Tygodnia”
tworzy Zarząd Okręgu Wojewódzkiego
LOPP. we Lwowie.Szczegółowy program „XII. Tygodnia
LOPP.” przedłożył dyr. mjr. Tiger.Tydzień LOPP. rozpoczyna się w naj-
bliższą sobotę capstrzykiem orkiestr cy-
wilnych i wojskowych, które zbiorą się
przed Teatrem Wielkim o godzinie 18.30,
a po przemówieniu delegata Okręgu Wo-
jewódzkiego przejdą ulicami miasta.Równocześnie w razie pogody samoloty
wojskowe 6 pułku lotniczego przelecą nad
miastem.W tym dniu zostanie otwarta na pl. św.
Ducha loterja LOPP. i rozpoczęte będą
chwilki lotniczagazowe.W niedzielę dnia 12 bm. odbędzie się
uroczyste nabożeństwo, a w południe kon-
certy orkiestr i wiece na placach miasta.
popołudniu zaś wielka zabawa LOPP. dla
dzieci szkół powszechnych na boisku „So-
koła-Macierzy”.Uroczysty obchód „XII. Tygodnia” u-
rządza również Obwód kolejowy LOPP.,
w następnych dniach przewidziane są: lo-
ty pasażerskie i propagandowe, odczyty,
poranki filmowe, rajdy propagandowe, po-
kazy akcji drużyn, propagandowe wywie-
szenie filmów na placach miasta i w. in.Program „Tygodnia” i sprawozdanie z
poczynionych przygotowań zostało przy-
jęte do wiadomości, a obecni przedstawi-
ciele władz i organizacji zapewnili o jak
najdalej idącym poparciu.

Giełda z dnia 10 maja.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, owsie, siemieniu konopnym, mące i otrębach. Ceny utrzymują się na ogół na niezmiennym poziomie. Tendencja utrzymana, uspo sobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.30 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.85, Berlin 213 1/4 Gdańsk 100, Holandia 358.90, Londyn 25.83, N. Jork kabeł 5.31 1/2, Paryż 34.99, Praga 22.13, Sztokholm 133.20, Szwajcaria 171.72, Włochy 43.80. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 41 1/2, 5 prc. poz. konw. 68 1/4, 5 prc. poz. kol. 61, 6 prc. poz. dol. 79 1/2, 4 prc. poz. dol. 51.85, 7 prc. poz. stabiliz. 63. Dolar w obrotach prywatnych 5.32 1/4.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Narodowy bieg naprzelaj odbędzie się w Warszawie w nadchodzącą niedzielę 12 bm. na lotnisku cywilnym w Mokotowie. Start o godz. 16:00.

Wyścigi konne we Lwowie. Jak już donosiliśmy dnia 12 bm. rozpoczyna się we Lwowie sezon wyścigów konnych. W maju odbędą się te wyścigi w 9 dniach, a to: 12, 14, 16, 19, 21, 23, 26, 28 i 30-tego. Początek wyścigów każdego dnia o 15.30. Na dzień otwarcia wyścigów we Lwowie spodziewany jest liczny zjazd interesujących się wyścigami z najbliższych okolic Lwowa, a także z Krakowa, Lublina, Warszawy.

Kary za bandyckie zwyczaje na boiskach. Wczoraj późnym wieczorem zakończyły się obrady wydziału gier i dyscypliny PZPN. w związku z zajściami na meczu Pogoń—Legia. Wydział gier i dyscypliny postanowił zweryfikować mecz jako walkę over 3:0 dla Pogoni. Ponadto zarząd ukarał raz Martynę dyskwalifikacją trzymiesięczną porabiając go prawa piastowania stanowiska kapitana drużyny przez 12 miesięcy. Schallera ukarano 4tygodniową dyskwalifikacją, a Łysakowskiego nagana. WG. i D. uznał, że przerwanie gry przez sędziego na czas zabandżowania Albańskiego nie jest sprzeczne z przepisami. Sprawa meczu Polonia—Śląsk nie została jeszcze rozstrzygnięta.

Program radiowy.

Sobota, 11 maja.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Orkiestra salonna. 12.55: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 13.55: Wiad. o eksporcie polskim. 14: Płyty. 14.35: Giełda. 14.45: Płyty. 15: Audycja regionalna w wyk. chóru białoruskiego. 15.30: Recytacje prozy. 15.45: Orkiestra PR. 16.30: Skrzynka techniczna. 16.45: Płyty. 17: Nabożeństwo z Katowic. 17.50: Odczyt. 18: Wesoła audycja dla dzieci. 18.30: Czasopisma kobiece. 18.45: Płyty. 19.15: Pogadanka. 19.25: Wiad. sportowe. 19.35: Koncert fortepianowy. 19.50: Feljton aktualny. 20: Orkiestra PR. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30: Koncert symfoniczny. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Szkic literacki. 22.30: Łoża Szyderców. 23.05: Orkiestra taneczna.

Czy kancl. Hitler wygłosi deklarację na temat polityki zagranicznej.

Berlin, 10 V. (PAT.) W związku z pogłoskami o mającym nastąpić w najbliższych dniach programowej deklaracji Hitlera przed Reichstagiem, na temat polityki zagranicznej Rzeszy, przedstawiciel PAT. zwrócił się do miarodajnych niemieckich czynników politycznych, które oświadczyły, że dotychczas nie powzięto definitywnej decyzji w tej sprawie. Zwolanie Reichstagu odbywa się zawsze drogą

urzędowego ogłoszenia, które zawsze podawane jest do wiadomości publicznej. Dotychczas tego rodzaju ogłoszenia nie opublikowano. Tembardziej nie jest jeszcze wiadome o rzezkomej enuncjacji politycznej kanclerza. Polityczne koła niemieckie nazywają tego rodzaju zapowiedź dowolnymi kombinacjami, nie zasługującymi na bliższe uwzględnienie.

Życiorys ministra spraw zagranicznych Francji p. Pierre Laval'a.

Francuski minister spraw zagranicznych liczy 51 lat życia. Pochodzi z Owernji. Urodził się w miasteczku Chateldon.

Wpływ ministra Laval'a na otoczenie nie jest wpływem człowieka, który sobie tylko wszystko zawdzięcza. Syn skromnego oberzysty, który był zarazem rzeźnikiem i właścicielem omnibusu, pomagał w młodości ojcu w jego pracach. Cechowała go zawsze silna żądza wiedzy. Jako młody chłopiec czyta i uczy się wiele. W poszukiwaniu wiedzy udaje się do Paryża.

Z uporem torował sobie drogę aż do tych wysokich stanowisk, które w ostatnich latach zajmuje. Początkowo był pomocnikiem nauczyciela. Na stopni, po zdobyciu wymaganych dyplomów zostaje adwokatem w Paryżu. Skuteczna obrona anarchisty Manesa czyni go znanym. Wkrótce potem zostaje radcą szeregu syndykatów francuskich. W tych czasach Laval jest socjalistą. Wejście Laval'a do Izby w r. 1914, jako deputowanego miasta Aubervilliers otwiera mu nowe możliwości.

W chwili wybuchu wojny, uznany za niezdolnego do służby, zabrał się

do pracy na innym terenie. Gdy dał się odczuć dotkliwy brak armat i amunicji na froncie, pomagał skutecznie dla zaradzenia tym brakom. W ciężkim okresie 1917 r. pracę swą i zdolności oddał do dyspozycji Clemenceau. Gdy socjaliści, wbrew radom Laval'a, odmówili współpracy z Clemenceau i ulegli w wyniku tego w wyborach 1920 r., Laval przepadł wraz z nimi. Od tych czasów datuje się pierwsza skaza na stosunkach Laval'a ze stronnictwem socjalistycznym. Po kongresie w grudniu 1920 r. Laval występuje z partii. Od tej chwili pozostaje niezależnym. W tym charakterze otrzymuje tekę ministra robót publicznych w r. 1924. W r. 1928 zostaje senatorem, w r. 1929 — ministrem pracy, w roku zaś 1931, w wieku 48 lat, obejmuje kierownictwo gabinetu.

Laval posiada wiele cech, mogących zapewnić powodzenie w polityce: zręczność, ogładę, silną wolę przy pewnej dozie oportunistu, wiarę w siebie i niezależność finansową, jest on typem wieśniaka i rzemieślnika — przedstawicielem klasy typowej dla republikańskiej Francji.

Deklaracja przywódców opozycji greckiej.

Ateny, 10 V. (PAT.) Szefowie opozycji Papanastaziu, Milons i Abrams wobec przedstawicieli prasy wypowiedzieli deklarację, w której z zadowoleniem podkreślają uwalniający ich wyrok sądu wojennego, oraz, że nie czują urazy do rządu z powodu ich aresztowania. Głównym ich zadaniem będzie zagojenie ran, zadanych krajowi przez ostatnie powstanie i spowol-

dowanie ogólnego uspokojenia umysłów.

W odpowiedzi na tę deklarację, premier Tsaldaris ogłosił oświadczenie, w którym zaznacza, że czuje się szczęśliwy widząc, że szefowie opozycji nie podnoszą żadnych skarg z powodu przeprowadzenia przeciwko nim procesu, który zakończył się ich uwolnieniem.

ZWALCZASZ BEZROBOCIĘ, przyczyniasz się do podniesienia DOBROBYTU RZECZYPOSPOLITEJ

subskrybując POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ!!!

SPIESZ SIĘ! 10-go MAJA OSTATNI TERMIN!

Demonstracja bezrobotnych.

N. Jork, 10 V. (PAT.) Uczestnicy marszu głodowego w stanie Illinois w liczbie 1.200, zgromadzili się przed pałacem gubernatora stanu w mieście Springfield. Na czele demonstracji stoi przywódca związku pracowniczego w Illinois Edward Morgan. Demonstranci oświadczyli, że obozować będą na placu przed pałacem tak długo, dopóki nie będą przywrócone stałe cje pomocy społecznej w całym stanie Illinois.

Burza gradowa w Afryce.

Londyn, 10 V. (PAT.) Według doniesień z Durban nad południową afrykańską prowincją Natal przeszła gwałtowna burza gradowa, która wyrządziła olbrzymie szkody. Dwa samoloty znajdujące się na lotnisku w Collet zostały zupełnie zniszczone. Pociąg osobowy stojący na dworcu wyrzucony został z szyn. Zginęło wiele tysięcy ptaków.

Uroczystości w Zakładzie Sierót w Drohowsku.

Wczoraj w Zakładzie Sierót fundacji St. hr. Skarbka w Drohowsku odbyła się podniosła uroczystość z okazji 60-letniej rocznicy istnienia Zakładu, połączona z odsłonięciem tablicy pamiątkowej ku czci wychowanków Zakładu, poległych w walkach o wolność Ojczyzny.

Na uroczystość tę przybyli: wicewojewoda stanisławowski A. Kaczmarczyk, wicewojewoda lwowski Marjan Sochański, dca OK. VI. gen. Popowicz, kurator Okr. Szkolnego lwowskiego Gadomski, wiceprezydent m. Lwowa dr Ostrowski, prezes Związku Legionistów płk. Pytel, delegacja Związku Legionistów ze Lwowa ze sztan-darem i w. in. Przybyło ponadto kilkuset b. wychowanków Zakładu.

Po Mszy św. odprawionej w kaplicy zakładowej odbyło się w hallu odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci wychowanków Zakładu, poległych w walkach o wolność w Legionach Polskich i w wojnie 1918—1920 r. Odsłonięcia tablicy dokonał kurator hr. Skarbek.

Po wzniesieniu okrzyków na cześć p. Prezydenta Rzplitej Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego uformował się pochód z orkiestrą i pocztami sztandarowymi na czele, który ruszył na miejscowy cmentarz, gdzie po odegraniu marsza żałobnego, jednodominutową ciszą oddano hołd pamięci fundatora Zakładu hr. Skarbka, na którego grobowcu złożono piękny wieniec.

Zaznaczyć należy, że Zakład w Drohowsku w ciągu swej 60-letniej działalności wychował już około 3.000 sierót obojga płci, które przygotował do rozmaitych zawodów. Byli wychowankowie Zakładu zajmują obecnie rozmaite stanowiska społeczne i są pożytecznymi obywatelami państwa. Obecnie, mimo kryzysu gospodarczego Zakład nie ograniczył swej działalności wychowawczej i w murach jego przebywa stale 350 sierót, które sposobią się do różnych zawodów.

DAJ GRÓSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

P. G. WODEHOUSE.

43)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

Buldog spoczywający w swoim koszyku obok niego, począł mu się uważnie przypatrywać.

— Czy znają pana w tym hotelu?

— Czy mnie znają? No, chyba. Przecież mieszkam tu już przeszło tydzień.

— Nie o to chodzi. Chcę powiedzieć, czy wieśdzą, iż pan jest lojalnym, uczciwym obywatelem?

— Nie mogę za to ręczyć. Lecz w każdym razie...

— Doskonale! — zawołała panna Silverton z uznaniem. — Wszystko w porządku. Plan się uda!

— Jaki plan?

— Ten, który sobie ułożyłam. Bo widzi pan, mnie zależy na tem, żeby to całe zajście opisano w prasie. Nic nie szkodzi, jak później okaże się, iż zaszła pomyłka, gdyż pan wcale nie był złodziejem pragnącym ukraść moje klejnoty. Grunt, aby ta sprawa nabrała rozgłosu. Dziwię się, że odrazu tak nie pomyślałam, zamiast napróżno się martwić, bo właściwie dla mnie to wszystko jedno, czy pan jest prawdziwym złodziejem lub nie. Wystarczy, jak obecnie wybiegnę z krzykiem na korytarz i narobię alarmu, a już z pewnością ten incydent przedostanie się do prasy!

Archie porwał się z fotela.

— Co takiego?!

— Czemu pan jest taki poruszony? — zapytała panna Silverton ze zdziwieniem. — Nie uważa pan, że to pierwszorzędną kombinacją?

— Pierwszorzędną! Moja droga pani, to niemożliwe!

— Nie rozumiem dlaczego — zaprotestowała panna Silverton. — Jak tylko pana zaaresztują, ja się skomunikuję niezwłocznie telefonicznie z moim agentem w Nowym Yorku, polecając mu podać szczegółowy opis zajścia do wszystkich dzienników, a wówczas pan może wyjaśnić sprawę i pana wypuszczą. Wszak pan mi nie odmówi tej drobnej przysługi, żeby spędzić dla mnie godzinę czy dwie w areszcie? Zresztą napewno nie mają tu nawet więzienia i zamkną pana jedynie w którymśkolwiek z pokojów. Dziecko dziesięcioletnie, co mówię — sześciolatnie, potrafiłoby z powodzeniem odegrać tę małą komedię.

— Ależ u licha, pani zapomina, że ja jestem żonaty!

— Tak? — rzekła panna Silverton obojętnym tonem zdawkowej uprzejmości. — Ja sama byłam trzykrotnie zamężna. Nie powiem na tę instytucję nic złego, owszem, można ją polubić i przyzwyczaić się do niej, byle to nie trwało zbyt długo. Mój pierwszy mąż — mówiła dalej, jakby przypominając sobie dawną minioną przeszłość — ogromnie był zamiłowany w podróży. Po dwutygoniowym pozyciu, poradziłam mu, aby sobie podróżował w dalszym ciągu samotnie. Mój drugi mąż nie okazał się niestety, gentlemanem, pod żadnym względem. Pamiętam, iż raz...

— Lecz pani nie pojmuje o co mi chodzi, w czem sedno rzeczy! Przecież jeśliby cała ta przekłeta historia wyszła na jaw, mojej żonie byłoby okropnie przykro.

Panna Silverton spojrzała na niego ze zgorszonym zdumieniem.

— Czy pan serjo zamierza z tak mało znaczącym powodu zepsuć moją szansę dostania się na

pierwszą stronę gazet i umieszczenia w nich mej fotografii? Gdzież pańska rycerskość?

— Do licha z moją rycerskością!

— Poza tem — coś to szkodzi, jeśli nawet żona pana trochę się podąsa. Wkrótce o tem zapomni. Pan łatwo ją ułagodzi. Proszę jej kupić pudełko czekoladek. Nie jestem wprawdzie zwolenniczką słodczy. Owszem, smaczne są, ale fatalnie wpływają na linję. Daję panu słowo honoru, że gdy przestałam jadać czekoladki, odrazu w pierwszym tygodniu straciłam na wadze dwanaście gramów. Mój drugi mąż... nie, myślę się... mój trzeci mąż mawiał zawsze... No, lecz dokąd pan zmierza?

— Wychodzę! — rzek Archie stanowczo. — I to w tej chwili!

Niebezpieczny ogień zszedł w żrenicach panny Silverton.

— Nic z tego! — powiedziała, biorąc za rewolwer. — Niech pan się stąd nie rusza albo strzelam!

— Proszę bardzo!

— Ja nie żartuję!

— Moja droga pani — odparł Archie — gdy przebywałam podczas wojny w okopach we Francji, różni ludzie mierzyli do mnie nietylko z takich zabawek, lecz z armat dzień w dzień przez blisko pięć lat, a jednak nic mi się złego nie stało. Jeśli więc mam wybierać między zaarrestowaniem mnie w pa-ni pokoju i opisaniem w gazetach tej całej przekłetej historii, o którejby się wówczas moja żona dowiedziała, z czego wynikałaby moc przykrości, jeśli więc mam wybierać, powtarzam...

— Niechże pan dokończy! — zniecierpliwiła się panna Silverton.

— To już raczej wolę zaryzykować dostać kulę w łeb. Proszę zatem strzelać! Życzę powodzenia!

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IX Km. 1924/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 czerwca 1935 o godz. 9 w Sądzie grodzkim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Oddz. II, drzwi Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Józefa i Jana Kisielków nieruchomości obj. whl. 4941/I. ks. gr. gm. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie położonej na Bielosku, składającej się z pgr. 1277/44 i 1279/28 o łącznej powierzchni 842 m kw., na której stoi budynek mieszkalny, murowany, szopa, komórki i wychodki drewniane. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16.603, cena zaś wywołania wynosi zł. 12.452 gr. 25. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1660 gr. 30. Rękojmię należy złożyć w gotowiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7, sala Nr. II.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru IX.

Lwów, dnia 4 maja 1935.

1972K

IV. Km. 4776/33. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IV. Ferdynand Kiesel, mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska 18 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 czerwca 1935 o godz. 9.30 w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali rozpraw oddział XVI, drzwi Nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Hermana i Laury Halpern nieruchomości obj. whl. 363/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położonej przy ul. Szpitalnej 30, dwa jednopiętrowe domy czynszowe, połączone ze sobą oficynami piętrowymi z urzędową księgą hipoteczną przechowaną w Urzędzie ksiąg gruntowych Sądu okręgowego we Lwowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę 101.625 zł. 96 gr., cena zaś wywołania wynosi 76.219 zł. 47 gr. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości 10.162 złotych 60 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiznie albo w takich pap. wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 w sekretariacie oddziału XVI.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru IV.

Lwów, dnia 27 marca 1935.

1918K

II. Km. 1086/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu Rewiru II. Karol Heilmann, mający kancelarię w Jarosławiu, ul. Dietziusa 14 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 czerwca 1935 o godz. 9-jej 30 min. w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, biuro Nr. 29 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Dra Ignacego Apfelbauma (do rąk kuratorki nieobjętej masy spadkowej po bhp. Drze Ignacym Apfelbaumie Mgr. Ludwika Apfelbaumówny w Tarnowie, ul. Bernardyńska 20) następujących nieruchomości: 1) jednej czwartej części realności objętej wykazem hipotecznym I. 4600 księgi gruntowej gm. kat. Jarosław, składającej się z parceli budowlanej l. kat. 21/1 o powierzchni 400 m kw., położonej w Jarosławiu na rogu ul. Kasztelańskiej 4 i Tatarskiej, na której znajduje się kamienica czynszowa dwupiętrowa murowana i budy-

nek parterowy murowany. Podlegająca sprzedaży jedna czwarta część realności oszacowana została na sumę 12.875 zł. 80 gr., cena zaś wywołania wynosi 9.656 zł. 85 gr. 2) jednej czwartej części realności objętej wykazem hipotecznym I. 733 księgi gruntowej gm. kat. Jarosław, składającej się z parceli budowlanej l. kat. 21/1 o powierzchni 667 m kw., położonej w Jarosławiu na rogu ul. Kasztelańskiej 1. 2 i Rynku, na której znajduje się budynek czynszowy narożny jednopiętrowy o zabytkowej wartości architektonicznej. Podle gająca sprzedaż jedna czwarta część realności oszacowana została na sumę 13.006 zł. 50 gr., cena zaś wywołania wynosi 9.744 zł. 90 gr. Realności te mają urządzone księgi hipoteczne przechowane w Sądzie grodzkim w Jarosławiu. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości 1287 zł. 58 gr. dla realności wymienionej pod 1) i 1300 zł. 65 gr. dla realności wymienionej pod 2). Rękojmię należy złożyć w gotowiznie albo w takich pap. wart. bądź książ. wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietziusa Nr. 17, sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Jarosław, 30 kwietnia 1935.

1862K

IX. Km. 891/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 maja 1935 r. o godz. 12 we Lwowie, ul. Oficerska Nr. 8 odbędzie się na wniosek inż. Antoniego Mokrzyckiego 1-sza licytacja nieruchomości, składającej się z urzędzenia mieszkania, obrazów, srebr. nakrycia stołowego, serwisów, dywanów, skrzypiec, które zostaną oszacowane przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru IX.

Lwów, dnia 2 maja 1935.

1970K

III. Km. 4154/33 V. E. 418/35. Strona zobowiązana: Dawid Goldstein. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Judy H. Rottenberga strony egzekwującej odbędzie się dnia 17 czerwca 1935 o godz. 9-jej przedpoł. w sali posiedzeń tut. Sądu gr. w biurze Nr. 31 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Stanisławów. Whl. połowy 525. Oznaczenie realności: pbud. 322 i pgr. 111 o łącznej powierzchni 12 a. 95 m kw. wraz z zabudowaniami. Wart. szac. wraz z przynależ. 11.145.75 zł. Najniższa oferta 5.572.88 zł. Whl. połowy 926. Oznaczenie realności: pbud. 321 i pgr. 110 o łącznej powierzchni 11 a. 80 m kw. wraz z zabudowaniami. Wart. szac. wraz z przynależ. 3.411.63 zł. Najniższa oferta 1.705.82 zł. Obie realności położone przy ul. Zarwańskiej L. 14, 16 i 16a. Do realności whl. 525 ks. gr. Stanisławów należą następujące przynależności: budynek mieszkalny, murowany, parterowy, budynek murowany, drewniany budynek gospodarczy, budynek mieszkalny parterowy i oparkanie oszacowane na 7.574 zł. 25 gr. Do realności obj. whl. 926 ks. gr. Stanisławów, należą następujące przynależności: budynek mieszkalny, parterowy, murowany, komora drewniana i oparkanie oszacowane na 535 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Stanisławów, 25 kwietnia 1935.

1951K

I. Km. 647/33, I. Km. 1653/33, I. Km. 2315/34. Strona zobowiązana: 1) Alter Mozes 2 im. Sturm w Tarnowie, ul. Kaczkowskiego 3, 2) Nieobjęta masa spadkowa bhp. Jetty z Jerettów Sturmowej przez kuratora także Altera Mozesa 2 im. Sturma w Tarnowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Firmy Putnoker Hungaria Dampf-mühle A. G. w Putnok, zastąpionej przez adw. Dra Baslera w Tarnowie, oraz przystępujących do tego postępowania licytacyjnego Firmy British Continental Handelsgesellschaft m. b. H. w Hamburgu, zastąpionej przez adw. Dra Scheka w Krakowie wzgl. tegoż substytutu adw. Dra Schornsteina w Tarnowie, oraz Skarbu Państwa działającego przez Urząd Skarbowy w Tarnowie, odbędzie się dnia 19-go czerwca 1935 r. o godz. 10.30 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Tarnowie w biurze Nr. 84, II. piętro, na zasadzie uchwały z 31-go sierpnia 1933 zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Strusina. 2/8 części realności Iwh. 416. O-

znaczenie realności: Wchodząca w skład tej realności parcela budowlana lk. 184/1 znajdująca się w Tarnowie przy ul. Kaczkowskiego Nr. 3 (Nk. 499) mierząca 647 m. kw., na części której wynoszącej 331 m. kw. stoi od frontu parterowy budynek murowany ze skrzydłem oficynowym w podwórzu, zaś resztę wynoszącą 516 m kw. stanowi tylny ogród i podwórze. Wartość szacunkowa z przynależ. 2/8 części tej realności 7.093 zł. 50 gr. Najniższa oferta 2/8 części tej realności 3.546 zł. 75 gr. Do realności whl. 416 ks. gr. gm. kat. Strusina należą następujące przynależności: parterowy budynek murowany ze skrzydłem oficynowym w podwórzu, w całości oszacowane na kwotę 16.110 zł., zaś w 2/8 części na kwotę 4.027 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie wierzytelności hipotecznych, dalej następców, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tarnowie, 27 kwietnia 1935.

1856K

II. Km. 752/34. Strona zobowiązana Chaim Lazar, Gizela, Mozes Wolf i Rozalja Schipperowie w Rzeszowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Rzeszowa w Rzeszowie odbędzie się dnia 5 czerwca 1935 r. o godz. 10-jej przedpoł. parter w biurze Nr. 46 Sądu grodzkiego w Rzeszowie na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Rzeszów. Whl. 290. Oznaczenie realności: składająca się z pbud. lkat. 3199 i pgrunt. lkat. 3200 o łącznej pow. 745 m kw. Na parceli budowlanej lkat. 3200 stoi budynek murowany, dwupiętrowy, podpiwniczony i mieści w piwnicach: 6 piwnic i jedną izbę dla stróża, na parterze: sieni wjazdową, jedno mieszkanie o 3 pokojach, łyż, przedpokoju i kuchni, jedno mieszkanie o jednym pokoju i sionkę, na pierwszym piętrze: mieszkanie o 4 pokojach, łyż, kuchni i balkonie, korytarz, sionkę i mieszkanie o jednym pokoju, na drugim piętrze: dwa mieszkania po dwa pokoje, łyż i kuchni, jeden korytarz i sionkę. Oficyny dwupiętrowe podpiwniczone, mieszczą na parterze, pierwszym i drugim piętrze po 1 mieszkanie, o pokoju i kuchni. Ustępy murowane dwupiętrowe. Wartość szacunkowa z przynależnościami 68.879 zł. 46 gr. Najniższa oferta 34.439 zł. 73 gr. Do realności whl. 290 ks. gr. gm. kat. Rzeszów należą następujące przynależności: budynek frontowy dwupiętrowy, oficyna i ustępy murowane dwupiętrowe, oszacowane na 50.529 zł. 46 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Do wiadomości Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Rzeszów, dnia 21 marca 1935.

1974K

Km. IV. 261/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. mający kancelarię w Stanisławowie, przy ul. Belwederskiej 5 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 28 maja 1935 od godz. 12 w Stanisławowie, przy ul. Belwederskiej Nr. 121 na żądanie Gminy miasta Stanisławowa odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do firmy Parowa Fabryka Garbarska „Progress“ Jan Stopka, składających się z urzędzenia, maszyn garbarskich i skór, oszacowanych na 4280 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Stanisławów, 8 maja 1935.

1976K

AMORTYZACJE.

T. 32/35. Maurycemu Zimmermanowi zaginęła polisa Towarzystwa Ubezpieczeń „Anker“ we Wiedniu Nr. 461.991 na kwotę 20.000 koron. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna polisę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 2 kwietnia 1935.

1959

T. 82/35. Albinie Mittag zaginęła książeczka wkładowa M. K. K. O. Nr. 33209 na kwotę 254 zł. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 mies. zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd książeczkę umorzy.

Sąd Okręgowy.

We Lwowie, dnia 7 maja 1935.

1960

UPADEŃSKI.

Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie konkursowej do majątku inż. Jozue Oberledera w Krakowie, Zwierzyniecka 7, na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 kwietnia 1935 r. wydał postanowienie: Konkurs do majątku krydatarjusza otwarty uchwałą liczbą czynności I S 2/34 z dnia 19 stycznia 1934 zostaje po zawarciu umowy przymusowej w myśl § 157 o. k. zniesiony. 1945

FIRMY.

II. Rp. 829/35 II. R. H. A. IX. 335. Sąd okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie: Tomaszek i Grüss — dodatkowo wpisać: 1) Nr. kolejny wpisu: 303/5. 2) Zmieniono sposób podpisywania firmy w ten sposób, że odtąd podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod napisanym przez kogokolwiek wyciśniętym stampilją lub odbitym na maszynie brzmieniem firmy położą swoje podpisy Mojżesz Grüss i Franciszek Tomaszek. 3) Data wpisu: 18 kwietnia 1935. 4) Wpisano na podstawie podania z dnia 13 kwietnia 1935.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 17 kwietnia 1935 r. 1949

SPADKI.

XI A 97/35. Edykt. Sąd grodzki w Przemyślu O XI podaje do wiadomości, iż dnia 27 stycznia 1935 roku zesłała ze świata Bożenna Ucyk, zamieszkała w Żurawicy powiat Przemyśl, Małopolska, córka śp. Józefa i Veleslavy z Saców Ucyków, urodzona dnia 4 marca 1850 roku w gminie Kvasiny powiat Rychnow, Czechosłowacja. Ze względu na to, że rozporządzenie ostatniej woli śp. Bożenny Ucyk nie wyłącza spadku pozostałego po teź w całości, a Sądowi wiadomo czy pozostali dziedzice, ustanawia się kuratora spadku w osobie Józefa Ziolkowskiego w Żurawicy. Wzywa się przeto wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego Sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczeniem się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek ten jako bezdziedziczny przyszedł zostanie Skarbowi Państwa.

Sąd Grodzki Oddz. XI.

W Przemyślu, dnia 16 kwietnia 1935. 1935

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Izba Skarbowa we Lwowie.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Izba Skarbowa ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę następujących przyborów mierniczych:

- 1) 57 sztuk taśm stalowych (szerokich),
- 2) 57 sztuk taśm parcianych (płociennych),
- 3) 350 sztuk tyczek geodezyjnych,
- 4) 57 wiązek (672 sztuk) szpilek geodezyjnych.

Ofertę na dostawę powyższych przyborów mierniczych należy nadesłać w zapieczętowanej kopercie do Oddziału Gospodarczego Izby Skarbowej (pl. św. Duchy L. 1, I. p. drzwi Nr. 23) do dnia 13 maja 1935 godz. 9.

W celu zabezpieczenia warunków dostawy należy złożyć w Kasie 1 Urzędu Skarbowego wadium w wysokości 10 proc. oferowanej ceny (w gotówce lub papierach wartościowych i odnośne pokwitowanie dołączyć do oferty).

Ponadto należy dołączyć do oferty dowód subskrypcji i wpłacenia Pożyczki Narodowej.

Oferty bez powyższych dowodów nie będą rozważane.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci lub ich upoważnieni zastępcy mogą być obecni, nastąpi dnia 13 maja 1935 o godz. 10 w biurze Naczelnika Wydziału I.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie, nieodpowiadające wyszczególnionym wyżej warunkom, zawierające dwuznaczne i nie dla każdego zrozumiałe wyrażenia, niezawierające cen, lecz podające ich obniżenia w stosunku do innych ofert, nie będą rozpatrywane.

Oferowane przedmioty mają być dostarczone najdalej do dnia 16 maja br.

Lwów, dnia 9 maja 1935 r.

1978

XIII. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW POLSKIEGO STOWARZYSZENIA ZŁOTEGO KRZYŻA

odbędzie się we Lwowie, dnia 19 maja br. w niedzielę o godzinie 11-jej przedpoł. w gmachu Prokuratorji Generalnej przy ul.

Romanowicza 11a I. p. drzwi Nr. 33.

Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu XII. Zwyczajnego Zgromadzenia odbytego dnia 13 maja 1934. 2) Sprawozdanie z działalności Zarządu w roku 1934. 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej o zamknięciach rachunkowych za rok 1934. 4) Częściowa zmiana §. 12 statutu pod względem zwiększenia liczby Członków Zarządu. 5) Wybór 15 Członków Zarządu na 3 lata. 6) Wybór 3 Członków Komisji Rewizyjnej na 1 rok. 7) Ustanowienie wysokości wpisowego i wkładki rocznej. 8) Wnioski Członków z zachowaniem przepisów § 15 statutu. 1977